

Szkolny Nieco-Dziennik

Etyczny

Wstępniak

Uff, wiosna nam się zbliża, chociaż po temperaturach tego jeszcze nie widać. Mimo wszystko nie tracimy nadziei, że niedługo zagoszczą w Polsce wyłącznie temperatury dodatnie.

W bieżącym numerze można znaleźć opowiadanie Ali Dąbrowskiej o życiu na Marsie: jak się Polak z Marsjanką spotkali i co z tego wynikło...

Maski kotów, które można jeszcze oglądać w sali nr 9 - zrobione przez dzieciaki z 6c.

Kuba Kozłowski, z klasy 4b, rysuje -

warto podziwiać jego ciekawą kreskę.

Ola z 7a zachęca do aktywności fizycznej, Pola z tej samej klasy zastanawia się, czy transplantacja jest współczesnym kani-balizmem?

Chłopcy z 7b, w ramach „dotkliwej” kary musieli napisać o tym, jak groźne jest nadmierne przebywanie na przerwach w męskich toaletach.

Ile procent możliwości wykorzystuje ludzki mózg? Wyniki badania można znaleźć na 4 stronie.

Obalamy mit, że tylko 10%.

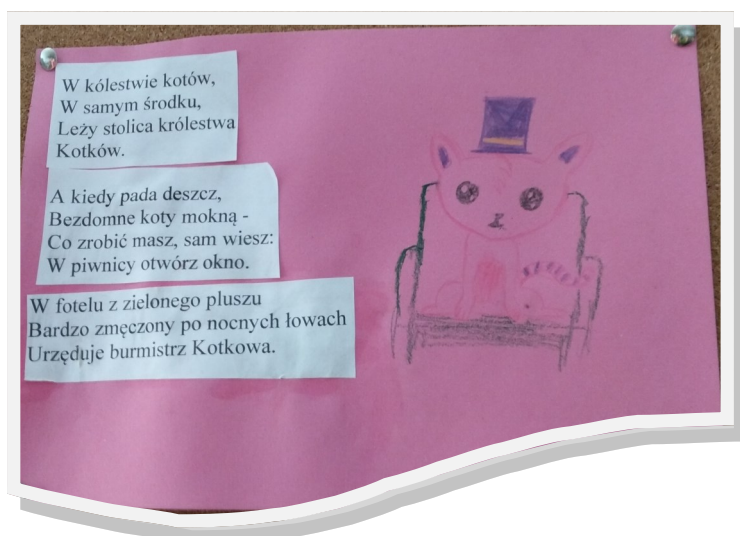
Czy można porównać człowieka z żabą? O tym można sobie przeczytać na ostatniej stronie SNDE.

Kto lubi i zna Niekota, ten może sobie obejrzeć go w bieżącym numerze. A kto Niekota nie zna — też może go podziwiać.

A na pierwszej stronie pokazujemy zdjęcie wiersza o kocie ułożonego przez Martę i Olivkę z innych wierszy o kotach.

Zapraszam do czytania i oglądania.

Janina Tyszkiewicz



Ważne tematy:

- > O mózgu.
- > Kim jest Niekot?
- > Życie na Marsie.
- > Transplantacja.
- > Zwierzęta i ludzie.
- > Co nam zagraża w toalecie?
- > Ruch i aktywność.

W tym numerze:

Życie na innej planecie—Mars.	2-3
Ile procent mózgu wykorzystuje człowiek?	4
Ruch i aktywność	4
Czym grozi nadmierne przebywanie w toalecie?	4
Horoskop na marzec	4
Niekot . Kim jest? Kim nie jest?	5
Wiersz: Nieznane	5
Transplantacja	6
Człowiek a żaba	6



„A co to
jest
Polska?

Jest to
kraj, na
planecie
Ziemia”.



Rysowała:
Kasia Szczygieł, kl. 4b

Życie na innej planecie - Mars.

Mars - czwarta według oddalenia od Słońca planeta Układu Słonecznego. Planeta skalista, wewnętrzna. Występuje na niej woda i żelazo, czapy lodowe, pory roku, a także złożona atmosfera. Obieg Słońce w dwa lata. Obrót wokół własnej osi wynosi 24 h. Średnica planety ma 6 800 km. Odległość od Słońca wynosi 228 mln km. Temp. pow. od -93° do 27°C . Posiada 2 księżyce.

Na planecie o nazwie Mars mieszkała pewna Marsjanka, miała na imię Lea. Miała dwadzieścia dwa lata. Nie miała dzieci ponieważ na Marsie nie mogła znaleźć żadnej istoty żywej oprócz siebie. Miała za to małego smoka, a dokładnie rzecz biorąc, była to smoczyca, którą znalazła szukając jedzenia. Nazwała ją Cyna. Lea nie opuszczała smoczycy na krok, wszędzie razem chodzili

Pewnego dnia Lea poszła z Cyną na spacer . Mały smok zauważył coś dużego, białego i dymiącego się. Ani Lea, ani Cyna nie wiedziały co to jest. Lea pierwszy raz widziała coś takiego, razem z Cyną schowały się za krzakami. Z maszyny wysiadła dziwaczna istota.

- Wydaje mi się, że to człowiek - powiedziała szeptem Lea. - Kiedyś tacy już tu byli, wzięli kawałek skały i poleciełi wielką machiną na swoją Ziemię. Cyna, jak myślisz może się z nimi zapoznamy? – dodała.

- No nie wiem, a może mają jakieś złe zamiary? – spytała niepewnie smoczyca.

- Spróbujmy – szepnęła Lea.

Lea spokojnie podeszła do mężczyzny, przywitała się i zaprowadziła go do domu.

- Jak masz na imię? - zapytała dziewczyna.

- Mam na imię Stefan.

- A skąd pochodzisz?

- Jestem z Polski – powiedział.

- A co to jest Polska?

- Jest to kraj, na planecie Ziemia.

- Aha. Czy na długo tu przyleciałeś? – zapytała przybysza.

- Tak – odpowiedział człowiek.

- Cieszę się, że będziemy mogli trochę razem pomieszkać! – zawołała entuzjastycznie Lea.

- Zgadzasz się? – spytał niepewnie Stefan.

- Oczywiście, czemu nie? – powiedziała dziewczyna.

Stefan wszedł do domku. Zauważył siedzącą w kącie małą włochatą kulkę.

- Co to jest? – zapytał zdziwiony.

- To jest mój zwierzak, Cyna. Moja kochana smoczyca – odpowiedziała.

- Długo tu mieszkasz?

- Moi rodzice zmarli jak miałam osiem lat. Po ich śmierci chodziłam sobie po znanych mi okolicach i znalazłam ten domek – odpowiedziała Lea.

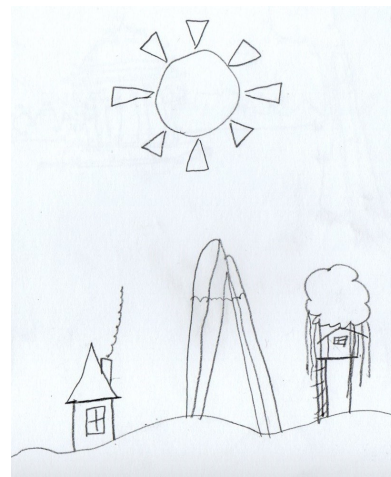
- Przykro mi, że straciłaś rodziców – ze współczuciem powiedział Stefan.

- Zdarza się, ale jakoś sobie radzę. Od chwili ich śmierci mieszkam sobie tutaj z moją małą smoczyką, Cyną – powiedziała Lea.

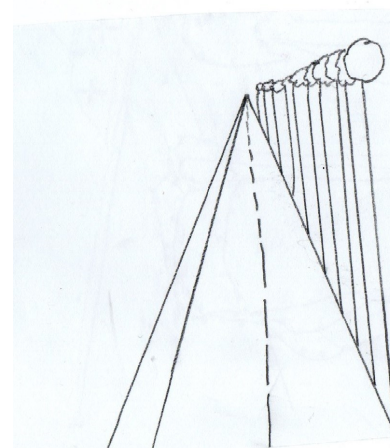
Spotkanie Stefana i Lei spowodowało, że życie na Marsie znowu zaczęło się rozwijać. Założyli rodzinę, mieli dwójkę dzieci: Youge {czytaj: Juge} i Carla {czytaj: Karla}.

Zbudowali sobie duży, przestronny dom i żyło im się jak w luksusie. Jednakże była jedna rzecz, która zagrażała Lei i jej dzieciom. Raz na miesiąc przyjeżdżali kłusownicy, bo chcieli zabić wszystkich cudzoziemców. Lea nie bała się tak bardzo, gdy był przy niej Stefan. Nie oddalali się od siebie i domu za daleko, więc znalezienie ich przez kłusowników była prawie nierealne. Lecz gdy dzieci miały już pięć i sześć lat, ciekawe, co znajduje się za horyzontem poszły tam, dokąd rodzice im nigdy nie pozwalali. Oczywiście byli tam kłusownicy, którzy widząc dzieci domyślili się, że muszą gdzieś być ich rodzice, którzy będą szukali swoje potomstwo. I rzeczywiście tak się stało. Lea i Stefan, zaniepokojeni, wyszli szukać dzieci. Znaleźli je, ale kłusownicy zastawili na nich pułapkę...

Autorka opowiadania: Alicja Dąbrowska, klasa 6c

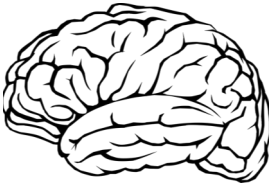


„Lea i Stefan, zaniepokojeni, wyszli szukać dzieci. Znaleźli je, ale kłusownicy zastawili na nich pułapkę...”.



Autorka ulotki: Ola Jaczewska, klasa 7a

Ile procent mózgu wykorzystuje człowiek?



Uczniowie klasy siódmej odpowiadali:

A. 10% -

40%
wszystkich
odpowiedzi;

B. 100% -

31%
wszystkich
odpowiedzi;

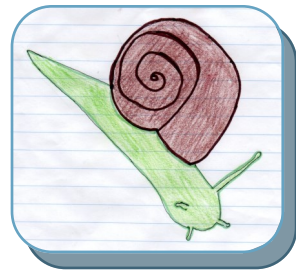
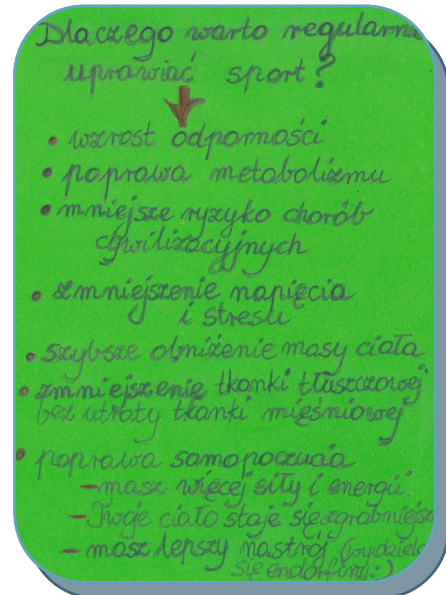
C. 90% -

30%
wszystkich
odpowiedzi.

A jak jest naprawdę?

Człowiek wykorzystuje swój mózg

w 100%!



Horoskop

ŚLIMAK (1—31 marzec)

Osoby urodzone pod znakiem Ślimaka są powolne. Ich życie przebiega spokojnie. Są odporne na uderzenia i ból, także psychiczny.

Są domatorami. Najbardziej lubią spacerować po deszczu.

Najlepsza dieta dla Ślimaków to dieta wegańska i wegetariańska. Nie lubią i nie powinny się przejadać.

W zbliżające się wakacje pojedą nad morze lub w góry. Ważne żeby urlopu nie spędzały na nizinach.

Życie Ślimaków nie jest długie, ale szczęśliwe.

CO ZAGRAŻA NAM PRZEZ ZBYT DŁUGIE SIEDZENIE W TOALECIE?

Pytanie zostało zadane uczniom z klasy 7b podczas lekcji biologii w związku z ich notorycznym pobytym w chłopięcej toalecie na parterze w naszej szkole.

Oto jedna z odpowiedzi:

„Przez długie siedzenie w toalecie można złapać:

- wirusa zapalenia wątroby typu A;
- rotawirusy;
- paciorkowce;
- dwóinkę rzeżączki;
- bakterię E. coli (najbardziej niebezpieczna pałeczka okrężnicy—wywołuje zatrucia pokarmowe, zapalenie dróg moczowych, zapalenie otrzewnej i sepse)”.

NIEKOT - KIM JEST? KIM NIE JEST?

„Były też tak zwane wielkie problemy, czyli sprawy, których w ogóle nie dawalo się załatwić, wyjaśnić, rozwiązać. Na przykład taki Niekot. Wielcy Porządkujący potrafili ustalić, czym Niekot nie jest, ale nie umieli powiedzieć, czym jest.

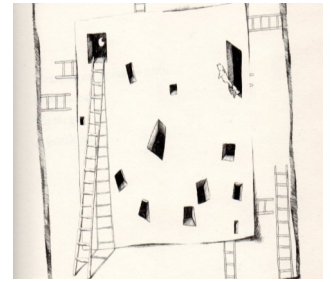
Niekot wcale nie był jakimś wicherzycielem, zwolennikiem nieładu

czy chaosu. Wręcz przeciwnie; to, że nie był zdefiniowany, do-
tkliwie dawalo mu się we znaki”.

Powyższy fragment pochodzi z ulubionej książki dzieci chodzących na etykę, książki Agaty Maciągowskiej pt.: „Niekot i inne bajki filozoficzne” (wyd. eSPe, Kraków 2006).

Książka, a opowiadanie Niekot w szczególności, wprowadza uczniów i uczennice w ogromny świat nieszablonowego myślenia, którego uczą się na etyce w naszej szkole.

Poniżej kilka wariacji na temat wyglądu Niekota. Rysunki wykonały dzieci z klasy 4b. Oczywiście na etyce.



Rysunek:
Agata Maciągowska

NIEZNANE

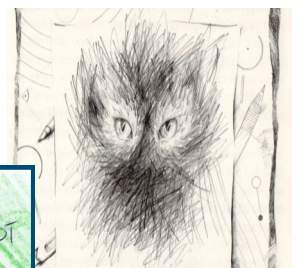
„Nieznane czai się
zawsze z tyłu.

Odwracasz się.

Nie ma go.

A jednak jest”.

Rysunek:
Agata Maciągowska



Transplantacja narządów jest rodzajem współczesnego kanibalizmu.

Skąd wzięło się to zdanie? Wiele lat temu, gdy Polska była na początku ery transplantologii, taka opinia pojawiała się wśród publicystów i dziennikarzy.

Uczniowie klas siódmych mieli na biologii ustosunkować się do tego zdania. Pola swój pogląd uzasadniła tak:

„Według mnie transplantacja nie jest rodzajem współczesnego kanibalizmu. Kanibalizm kojarzy mi się z czymś bardzo brutalnym, a transplantacja to szansa dla kogoś na lepsze życie i jest dowodem na istnienie ludzi, którzy chcą pomagać. Kanibalizm nie ratuje nikomu życia”.

Czy życie człowieka jest tak samo wartościowe jak życie żaby?

Pytanie zostało postawione na etyce w klasie czwartej i piątej. Jak dzieci odpowiedziały?

Otóż życie jest tak samo wartościowe dla każdego, niezależnie od przynależności gatunkowej. Dla człowieka ważne jest życie człowieka, a dla żaby - życie żaby.

Czy człowiek jest lepszy od innych, zwierzęcych form życia?

Zazwyczaj pada odpowiedź, że nie jest ani lepszy, ani gorszy. Ale gdy poszukuje się trzech argumentów dla poparcia zdania, że *życie człowieka jest lepsze*, to padają takie uzasadnienia:

- człowiek dysponuje wynalazkami, jakich zwierzęta nie mają;

- człowiek podporządkowując sobie przyrodę wyzwolił się z konieczności życia dla poszukiwania pożywienia;

- ludziom łatwiej się przemieszczać, nie są ograniczeni do jednego środowiska.

No dobrze, ale w czym zwierzęta mają przewagę nad ludźmi?

- są bliższe naturze i łatwiej sobie radzą w środowisku przyrodniczym, a człowiek zbyt daleko odszedł od natury i sobie w niej nie poradziłby;

- zwierzęta mają większe zaufanie do siebie, do innych zwierząt w obrębie

własnego gatunku [„Człowiek człowiekowi wilkiem”?];

- zwierzęta z łatwością rozpoznają zagrożenie, a człowiek utracił swoją naturalną czujność.

Jaki wniosek z analizy pytań i odpowiedzi nam się nasuwa?

Każde życie jest wartościowe. Nie ma lepszych, ani gorszych organizmów (w każdym bądź razie na Ziemi). Może wszyscy mieszkańcy Ziemi zjednoczyliby się w obliczu katastrofy płynącej ze strony Kosmitów, pod warunkiem, że Kosmici byłiby bardziej rozwinięci od Ziemi. Ale jak dotąd, tego nie wiemy!)

Szkoła Podstawowa nr
306 im. ks. J.
Twardowskiego w
Warszawie

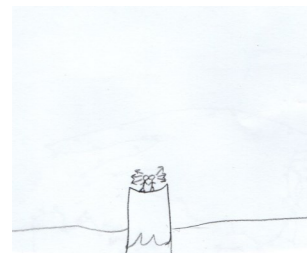
Myślenie nie boli. Boli tylko ślady po biciu.

„Nadredaktorka”

Janina Tyszkiewicz

Współpraca:

Zosia Dobiasz
Agata Razcwarkow
Tosia Kołodziej
Marysia Brzezińska
Zosia Wiśniewska
Konstancja Chojnacka.
Uczennice i uczniowie z 7b.
Olivia Stanisz
Ola Bonaszewska
Marta Ambrzykowska
Helena Piórko
Pola Kalinowska
Kuba Kozłowski



Rysował:
Kuba Kozłowski, kl. 4b